Teksty tych kazań oraz nagrania wideo odbierane są w ciągu roku na 1.500.000 komputerów w 215 krajach, ze strony [www.sermonsfortheworld.com](http://www.sermonsfortheworld.com). Setki ludzi ogląda wideo na YouTube, jednak w niedługim czasie zamiast na YouTube, zaczynają korzystać bezpośrednio z naszej strony internetowej. YouTube kieruje ludzi na stronę internetową naszego kościoła. Każdego miesiąca teksty kazań tłumaczone są na 35 języków, docierając do 120.000 osób. Teksty kazań nie są objęte prawami autorskimi i mogą być używane przez kaznodziei bez uzyskiwania naszej zgody. [Naciśnij tutaj, aby dowiedzieć się, w jaki sposób, co miesiąc możesz pomóc nam w wielkim dziele głoszenia ewangelii na całym świecie, w tym również wśród narodów muzułmańskich i hinduskich](http://www.rlhymersjr.com/donate.html).

Pisząc do doktora Hymersa, zawsze podaj nazwę kraju, w którym mieszkasz, gdyż inaczej nie będzie w stanie odpowiedzieć. Adres mailowy doktora Hymersa: [rlhymersjr@sbcglobal.net](mailto:rlhymersjr@sbcglobal.net).

**PROSZĄC O CHLEB DLA GRZESZNIKÓW – NOWA MYŚL!**

**ASKING BREAD FOR SINNERS – A NEW THOUGHT!**

(Polish)

# Dr. R. L. Hymers, Jr.

Kazanie głoszone w kościele „Baptist Tabernacle” w Los Angeles, w sobotę wieczorem 22-go kwietnia 2017 roku.

A sermon preached at the Baptist Tabernacle of Los Angeles

Saturday Evening, April 22, 2017

Kilka minut temu John Samuel Cagan przeczytał Ewangelię Łukasza 11:5-13. Chcę jednak, abyśmy znowu otworzyli w tym miejscu. Jest to strona 1090 w Biblii Scofielda. To przypowieść o natarczywym przyjacielu. Dziś wieczorem przedstawię kilka ważnych rzeczy z tej przypowieści.

Po pierwsze, występują w niej trzy osoby.

„I rzekł do nich: Któż z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, albowiem przyjaciel mój przybył do mnie, będąc w podróży, a nie mam mu co podać?” (Ew. Łukasza 11:5-6).

Pierwszy „przyjaciel” to ten, który ma dużo chleba. To Bóg Ojciec. Drugi przyjaciel to człowiek, który prosi o chleb. Jest to chrześcijanin, który potrzebuje chleba. Trzeci przyjaciel to człowiek, który przyszedł do chrześcijanina. Jest to osoba zgubiona, niezbawiona. To on potrzebuje chleba. Wy i ja, którzy jesteśmy prawdziwymi chrześcijanami, stoimy między Bogiem, a tymi, którzy są zgubieni. Czym jest „chleb” w tej przypowieści? Niektórzy ludzie myśleli kiedyś, że to Duch Święty. Ale ja myślę, że nie mieli racji. Ducha Świętego otrzymujemy w odpowiedzi na modlitwy, o czym mowa jest w wersecie 13-tym:

„Jeśli więc wy, którzy jesteście źli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą?” (Ew. Łukasza 11:13).

Jestem teraz przekonany, że „chleb” to nie Duch Święty. Dr John R. Rice napisał szczegółowo na temat tej przypowieści z Ew. Łukasza (***Prayer: Asking and Receiving,*** Sword of the Lord, 1970, str. 70). Odnośnie „chleba” dr Rice powiedział, że jest to Chrystus. „Ja jestem chlebem żywota” (Ew. Jana 6:35). Kiedyś myślałem, że „chleb” to Duch Święty. Jednak myliłem się. Chlebem jest sam Chrystus. Widać to wyraźnie w Nowym Testamencie. Niemalże cały rozdział poświęcony jest Jezusowi, będącym „chlebem żywota”. Posłuchajmy, co Jezus powiedział w szóstym rozdziale Ew. Jana:

„Albowiem chleb Boży to ten, który z nieba zstępuje i daje światu żywot” (Ew. Jana 6:33).

„Ja jestem chlebem żywota” (Ew. Jana 6:35).

„Ja jestem chlebem żywota” (Ew. Jana 6:48).

„Ja jestem chlebem żywota” (Ew. Jana 6:51).

„chleb, który Ja dam, to ciało moje” (Ew. Jana 6:51).

Wielokrotnie czytamy, że to Jezus jest „chlebem żywota”.

Zatem, dlaczego chrześcijanin w Ew. Łukasza 11:6 mówi: „przyjaciel mój przybył do mnie… a nie mam mu co podać”? Ponieważ nie jesteśmy w stanie dać innym „chleb żywota”! Zdobywając dusze i zwiastując, nie mamy mocy, by dać innym chleb żywota! Znamy ewangelie, ale czujemy, że nie mamy mocy i dlatego mówimy: „albowiem przyjaciel mój przybył do mnie… a nie mam mu co podać” (Ew. Łukasza 11:6).

Oto moje wyznanie – „nie mam mu co podać”. To właśnie odczuwa wielu młodych ludzi, gdy odwiedzają dzisiaj kościoły baptystyczne. Czują, że kościół nie daje im niczego, czego potrzebują. W większości naszych kościołów baptystycznych nie „mamy niczego, by podać za wyjątkiem współczesnych pieśni”. Jakże ich nienawidzę! Wszystkie brzmią podobnie! To „pieśni chwały”, które nie mają w sobie niczego, co sprawiłoby, by grzesznik zaczął myśleć o swojej potrzebie Jezusa! Nie mają niczego, by im podać! Nic! Nic! Nic, tylko zużyte pieśni „chwały”. Nic! Nic! Nic, by dać ludziom! Nic! Nic! Nic, tylko suche, pozbawione życia nauczanie werset-po-wersecie. Nic, tylko martwe pieśni „chwały” i nudne studium biblijne. Mogliście je usłyszeć niedawno! Nie było pomocne dla żadnej zdrowej, normalnej młodej osoby. Jedynym dobrym elementem był wielki wielkanocny hymn Paula Radera „Alive Again”. Byliśmy tak zahipnotyzowani tym na wpół martwym nabożeństwem, że musiałem zacząć krzyczeć i pocić się, abyśmy obudzili się na tyle, by zaśpiewać go właściwie! Nie dziwi, że nasze kościoły nie są w stanie zdobyć zgubionych młodych ludzi ze świata! Nie dziwi, że odchodzi 90% młodych ludzi, którzy byli w kościele. Nie dziwi, że to samo stało się ze mną, gdy byłem młody. Nie było niczego w moim kościele, co przemawiało by do mnie. Był on martwy, nudny i zatęchły. Nie było niczego w moim pierwszym kościele, by stanowiłoby by dla mnie wyzwanie. Mój umysł wyłączał się w czasie każdego nabożeństwa. Mój umysł wyłączał się, gdyż nie było tam Jezusa. Zdawało mi się, że wszystkie nabożeństwa prowadzone były tak, by podobały się kobietom w zborze. Nie było w nich nic dla mnie! Popatrzcie na Charlesa Stanley’a w telewizji czy Paula Chappella w Internecie. Martwi, nudni, nieciekawi, niepokazujący zupełnie, że Jezus Chrystusa jest odpowiedzią na grzechy, samotność i wieczne przeznaczenie. „Przyjaciel mój przybył do mnie, będąc w podróży, a nie mam mu co podać!”. Byłem w zborze Ricka Warrena. Byłem w Pierwszym Baptystycznym Kościele w Dallas. Byłem w kościołach BBFI! Ludzie byli tak otumanieni, że nie zdawali sobie sprawy, że nie mieli niczego, co mogliby „podać”.

Odpowiedź znajdujemy w wersetach 9 i 10.

„A ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a kto kołacze, temu otworzą. Gdzież jest taki ojciec pośród was, który, gdy syn będzie go prosił o chleb, da mu kamień? Albo gdy będzie go prosił o rybę, da mu zamiast ryby węża? Albo gdy będzie prosił o jajo, da mu skorpiona? Jeśli więc wy, którzy jesteście źli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą” (Ew. Łukasza 11:9-13).

Jezus kończy przypowieść mówiąc, by szukali, pukali i prosili, aż ich Ojciec Niebieski „da Ducha Świętego tym, którzy go proszą” (Ew. Łukasza 11:13). Proście (to oznacza greckie słowo). Szukajcie! Pukajcie! Proście!

Duch Święty musi być w naszych nabożeństwach. Musimy mieć Go, gdyż inaczej Jezus będzie wydawał się nieważny. Jezus nie będzie wydawał się obecny i nikt nie zostanie zbawiony! W wersecie ósmym Zbawiciel mówi:

„Powiadam wam, jeżeli nawet nie dlatego wstanie i da mu, że jest jego przyjacielem, to dla natręctwa jego wstanie i da mu, ile potrzebuje” (Ew. Łukasza 11:8).

Greckie słowo tłumaczone jako „natręctwo”, w Biblii króla Jakuba oznacza „bezczelną wytrwałość”. Wytrwałość oznacza, że mamy modlić się o moc Ducha Świętego w czasie każdego nabożeństwa. „Manna” na pustkowiu psuła się, gdy Izraelici próbowali zachować ją na następny dzień. Tak samo jest dzisiaj. Spotkania modlitewne i nabożeństwa „zepsują się”, jeśli nie będziemy „bezczelnie wytrwali” w modlitwach przed każdym z tych spotkań!

Wykluczyliśmy Jezusa z naszych nabożeństw, tak jak został On wykluczony z kościoła w Laodycei, w Księdze Objawienia. Tamten kościół był letni. Bez ognia! Bez grzmotów! Bez dynamicznego śpiewu! Bez zwiastowania – tylko z martwym nauczaniem ekspozycyjnym werset po wersecie! Nie potrzeba Ducha Świętego, by wygłosić kazanie ekspozycyjne! Kazania ekspozycyjne przemawiają tylko do umysłu! Kazania ewangelizacyjne mówią do serca! Do serca! Do serca! „Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu” (Rzymian 10:10). Sercem, a nie umysłem! Nie samym umysłem! Chrystusa musi przemawiać do serca, gdyż inaczej nikt nie zostanie zbawiony, nikt nie przebudzi się i nikt nie zakosztuje chleba żywota! Jezus jest wykluczany z naszych letnich ewangelizacyjnych i baptystycznych nabożeństw! Wykluczony! Wykluczony! Wykluczony! Jezus mówi: „Oto stoję u drzwi i kołaczę” (Objawienie 3:20). Dlaczego stoi na zewnątrz kościoła, pukając? Ponieważ wykluczyliśmy Go, oto dlaczego. Jeżeli w czasie każdego nabożeństwa nie modlimy się, by zstąpił Duch Święty, to nie będzie w nich Jezusa! Jezus przychodzi tylko wtedy, gdy obecny jest Duch Święty, a Duch Święty jest obecny jedynie, gdy modlimy się o to! Jest obecny jedynie, gdy modlimy się, by zstąpił! Wiele z naszych nabożeństw jest równie martwych jak katolicka msza. Widzieliście to. Widzieliście. W rzeczywistości, są bardziej martwe, niż msza katolicka! Wiecie, że mam rację!

„albowiem przyjaciel mój przybył do mnie… a nie mam mu co podać” (Ew. Łukasza 11:6).

A teraz, czy jest „chleb”, o który prosił człowiek o północy? Czego chciał, pukając do drzwi sąsiada? Szukał chleba, pukał w sprawie chleba a chleb, o który prosił to sam Jezus. Czego bardziej mogliby potrzebować grzesznicy? Pod koniec wersetu 13-go Jezus powiedział: „o ileż bardziej Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą” (Ew. Łukasza 11:13). W Biblii Scofielda nic nie ma na ten temat. Walczący w modlitwie nie prosi o Ducha Świętego dla siebie. Modli się o Ducha Świętego dla swojego zgubionego przyjaciela, który nigdy nie zaufa Jezusowi, jeżeli Duch Święty nie otworzy jego serca i nie przyciągnie go do Jezusa!

„albowiem przyjaciel mój przybył do mnie, będąc w podróży, a nie mam mu co podać”.

Rzeczywiście, jeżeli Bóg nie da Ducha Świętego w odpowiedzi na modlitwy, to nie mamy niczego, by dać zgubionym grzesznikom! Dr John R. Rice dobrze powiedział:

Jezus nie podał dokładnych słów aż do końca tej lekcji o… modleniu się, gdy nauczał uczniów, by *modlić się o* *Ducha Świętego...* który przynosi przebudzenia, przekonuje grzeszników, daje mądrość, moc i przywództwo człowiekowi bożemu! Gdy modlimy się o chleb dla grzeszników, to w rzeczywistości oznacza, że potrzebujemy… Ducha Świętego (Rice, jw., str. 96).

Mówię teraz do tych, którzy są nadal zgubieni. Jezus Chrystusa jest chlebem w tej przypowieści. Pan Jezus Chrystusa jest tym, kogo potrzebujesz najbardziej na świecie! Jeżeli Duch Święty nie zstąpi do nas w czasie nabożeństw, to nigdy nie zostaniesz przekonany o swoich grzechach. Jezus powiedział:

„A On, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu”

(Ew. Jana 16:8).

Modlimy się, aby Duch Święty zstąpił i sprawił, że zgubiony grzesznik jak ty poczuje w swoim sercu, jak okropne są jego grzechy; by sprawił, że odczujesz głęboką grzeszność swojego zatwardziałego serca. Jeżeli Duch Święty nigdy nie sprawi, że to odczujesz, to nigdy też nie poczujesz swojej prawdziwej potrzeby Chrystusa.

Musimy także modlić się, aby Duch Boży przyciągnął cię do Chrystusa, byś został zbawiony. Zbawiciel powiedział:

„Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który mnie posłał” (Ew. Jana 6:44).

A zatem musimy modlić się o to, by Boży Duch przyciągnął cię do Jezusa, gdyż tylko On może wybawić cię z grzechów i piekła.

Tylko słyszałeś ewangelię. Tylko słyszałeś, że Jezus umarł na krzyżu, płacąc cenę za twoje grzechy. Tylko słyszałeś, że krew Jezusa może obmyć cię z twoich grzechów i usprawiedliwić cię w Bożych oczach. Tylko słyszałeś, że Jezus powstał z martwych. Tylko słyszałeś, że żyje w niebie, wstawiając się za tobą. Tylko słyszałeś te fakty, lecz nigdy nie doświadczyłeś ich w swoim życiu. I nigdy nie doświadczysz tych wspaniałych faktów, jeżeli będziesz tylko siedział w kościele niedziela po niedzieli, słysząc je jedynie znowu i znowu. Potrzeba czegoś więcej, by te fakty stały się rzeczywistością w twoim życiu, gdyż inaczej nie będziesz zbawiony!

Duch Święty musi zstąpić i sprawić, że poczujesz, że jesteś grzeszny. Duch Święty musi zstąpić i przyciągnąć cię do Jezusa. Duch Święty musi zstąpić i doprowadzić do spotkania ciebie – człowieka z żywym Chrystusem. Potrzeba cudu, by przyciągnąć cię do Zbawiciela. Potrzeba cudu, byś narodził się na nowo. I jedynie Duch Boży może sprawić ten cud w twoim życiu. Jeżeli zabraknie Ducha Świętego, by zaspokoić twoje potrzeby duchowe; jeżeli zabraknie Ducha Świętego na naszych nabożeństwach, to możemy jedynie powiedzieć:

„albowiem przyjaciel mój przybył do mnie… a nie mam mu co podać” (Ew. Łukasza 11:6).

Dlatego modliliśmy się o twoje zbawienie. Dlatego cały czas prosimy. Dlatego cały czas szukamy. Dlatego cały czas pukamy i będziemy to robić, aż Bóg otworzy niebiosa i ześle swojego Ducha, by nawrócić cię i dać ci życie wieczne! Jezus powiedział, że Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą” (Ew. Łukasza 11:13). A my modlimy się o ciebie. Prosimy, by Bóg posłał swojego Ducha, by przekonał cię o grzechu i przyciągnął cię do Chrystusa w cudownym doświadczeniu nawrócenia! Chrystusa obmyje cię z grzechów swoją krwią. Chrystus odzieje cię w swoją sprawiedliwość i da ci serce, które będzie kochało Boga a nienawidziło grzech. Zabierze twoje kamienne serce i da ci serce mięsiste! „For you I am praying”. Zaśpiewajmy ten hymn!

Gdyż modlę się, gdyż modlę się,

Gdyż modlę się,

Modlę się o ciebie.

(„I Am Praying For You”, S. O’Malley Clough, 1837-1910).

W ubiegłą niedzielę modliliśmy się o Ducha Świętego. Wszyscy już poszli i zostałem z doktorem Caganem. Wtedy przyszedł Tom Xia i został zbawiony, gdyż zstąpił Duch Święty! Amen i amen!

PISZĄC DO DOKTORA HYMERSA, KONIECZNIE PODAJ, Z JAKIEGO KRAJU TO ROBISZ, GDYŻ INACZEJ NIE BĘDZIE ON W STANIE ODPOWIEDZIEĆ NA TWÓJ EMAIL. Jeżeli te kazania są dla ciebie błogosławieństwem, wyślij email do doktora Hymersa i powiedz mu o tym, zawsze podając nazwę kraju, z którego piszesz. Adres mailowy doktora Hymersa – [rlhymersjr@sbcglobal.net (naciśnij tutaj)](mailto:rlhymersjr@sbcglobal.net%20(naciśnij%20tutaj)). Do dr Hymersa można pisać w różnych językach, ale preferowanym jest angielski. Jego adres pocztowy: P.O. Box 15308, Los Angeles, CA 90015. Możesz również do niego zadzwonić na numer: (818)352-0452.

(KONIEC KAZANIA)

# Kazania doktora Hymersa dostępne są co tydzień w Internecie pod adresem: [www.kazaniafortheworld.com](http://www.sermonsfortheworld.com)

# Wybierz: „Kazania po polsku”.

Teksty kazań nie są objęte prawami autorskimi. Można ich używać bez pozwolenia

doktora Hymersa. Jednakże wszystkie nagrania video doktora Hymersa oraz wszystkie kazania z naszego kościoła w formie video objęte są prawami autorskimi,

a używanie ich wymaga uzyskania zgody.

Pismo Święte czytane przed kazaniem przez Johna Samuela Cagana:

Ew. Łukasza 11:5-13.

Pieśń śpiewana solo przed kazaniem w wykonaniu Benjamina Kincaida Griffitha:

„I Am Praying For You” (S. O’Malley Clough, 1837-1910).